GAZETA Krakowska junior

PRZEDSZKOLE BAJKOWY ŚWIAT

Przedszkole Publiczne
"Bajkowy Świat"
Aleja 29 Listopada 191 /L 9, 10
31-241, Kraków
Numer 1 09/17

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU POLSKA PRESS GRUPA

PARTNER Fundacja orange

GAZETKA BAJKOWA

W TYM NUMERZE:

kalendarium wrzesień-styczeń

"Brak koncentracji u dzieci"

"Dlaczego dzieci potrzebują granic?"

Kwartalnik Przedszkola Publicznego „Bajkowy Świat" w Krakowie
Aleja 29 Listopada 191 / L.9, 10
31-241 Kraków

Redaktor naczelny: Katarzyna Biedroń
Zastępca redaktora naczelnego i korekta: Halina Jodłowska

Zdjęcia: własne i z strony https://pixabay.com/pl (na licencji Creative Common)

Ilustracje: Katarzyna Biedroń

Karty pracy: własne i z strony http://przedszkolankowo.pl

Nauczyciele umieszczający teksty:

Katarzyna Biedroń
Halina Jodłowska
Małgorzata Trzcińska
Malwina Gucik
Agnieszka Szumlańska
Katarzyna Głuch
Katarzyna Wąchała

KRAKÓW 2017

NUMER JESIENNO-ZIMOWY GAZETKI BAJKOWEJ KALENDARIUM

TO BYŁO:

Wrzesień:

15.09 – „Dzień Kropki” w przedszkolu

Październik:

03.10 – Warsztaty „Cztery pory roku. Jesień” w Muzeum Etnograficznym – grupa „Smoków”

06.10 – „Dzień jabłka” w grupach „Krasnoludki” i „Smoki”

10.10 - Warsztaty „Cztery pory roku. Jesień” w Muzeum Etnograficznym – grupa „Puchatków”

12.10 – „Dzień jabłka” w grupie „Puchatki”

17.10 – Warsztaty florystyczne z darami jesieni w przedszkolu

24.10 – Spotkanie z policjantem w przedszkolu, zajęcia na temat pracy policjanta, zasad bezpieczeństwa

27.10 - Pasowanie

A TO BĘDZIE:

Listopad:

13.11 - spektakl w Teatrze Współczesnym „Kot w butach” – grupa „Smoki”

Planowane: spotkanie z leśniczym, Dzień Postaci z Bajek, Dzień Kredki, Dzień Pluszowego Misia, wycieczka na Rynek w Krakowie – grupa Smoki, wycieczka na Kazimierz – grupa Puchatków.

Grudzień:

Planowane: Mikołaj w przedszkolu, Barbórka i zajęcia o górnikach, wykonywanie ozdób świątecznych, ubieranie przedszkolnej choinki, wigilia przedszkolna

Styczeń:

Planowane: spektakl w Teatrze Współczesnym „Dr Dolittle” – grupa „Puchatki”, Dzień Kubusia Puchatka, Dzień Babci i Dziadka

O POZOSTAŁYCH UROCZYSTOŚCIACH RODZICE BĘDĄ INFORMOWANI PRZYNAJMNIEJ Z TYGODNIOWYM WYPRZEDZENIEM

Problemy z koncentracją czyli o rozkojarzonych dzieciach

KONCENTRACJA UWAGI

Koncentracja u dzieci jest tematem bardzo ważnym, a jej zaburzenie jest problemem coraz bardziej powszechnym w naszych czasach. I mimo, że koncentracji można się nauczyć i jest ona ćwiczona między innymi podczas zajęć w przedszkolu, dzieci coraz częściej mają problem z skupieniem uwagi.

Dzieci w wieku 3, 4 lat są w okresie uwagi mimowolnej, co oczywiście nie oznacza, że koncentracji uwagi nie należy ćwiczyć. Dzieci trzy- i czteroletnie szybko się rozpraszają, łatwo zapominają, ale i zaciekawiają się przypadkowymi sprawami, takimi jak dźwięk, obraz czy też słowo. Takich sytuacji jest wiele i są one dobrze znane przez rodziców. Dodatkowo wpływ na koncentrację dzieci może mieć także okres adaptacji w przedszkolu. Dotyczy to głównie dzieci młodszych, gdyż jest to dla nich nowe doświadczenie z którym muszą się zmierzyć, ponadto poznać nowe otoczenie, kolegów, koleżanki, zasady panujące w grupie przedszkolnej.

Okres uwagi mimowolnej mija gdy dziecko kończy 5 lat. Takie dzieci potrafią dłużej skupić się na zadaniu, słuchają z uwagą i nie rozpraszają się aż tak bardzo bodźcami zewnętrznymi.

Na możliwości dziecka w skoncentrowaniu uwagi na zajęciach ma wpływ między innymi jego stan zdrowia. Dzieci, które źle się czują, mają gorsze samopoczucie i nie są w stanie uczestniczyć w zajęciach. Innym źródłem problemu są media i technologia. Dzieci przesiadujące na fotelu z tabletem, telefonem w ręce lub oglądające kreskówki w telewizorze z pozoru wydają się spokojne, zrelaksowane. Jednak tak to wygląda na zewnątrz. Jednak to właśnie wtedy są „bombardowane" mnóstwem bodźców, non-stop zmieniających się obrazków, kolorów. Zbyt długie przesiadywanie dzieci przed ekranem powoduje zaburzenia koncentracji, przez co nie potrafią skupić się na zadaniu, na osobie jeśli nie towarzyszy im tak duża (jak na ekranie) dawka bodźców.

Jak rozpoznać?

1. Rozproszenie przez elementy otoczenia. Dzieci takie łatwiej rozpraszają się podczas wykonywania konkretnych czynności z powodu bodźców z otoczenia. Mogą być to nawet drobiazgi takie jak deszcz za oknem, kolorowa książka na biurku. Z ich powodu przerywają wykonywane dotychczas zadanie i mają problemy z doprowadzeniem go do końca.

2. Nadmierna impulsowość. Dzieci reagują zbyt impulsywnie na większość sytuacji (radosnych, smutnych, czy też neutralnych).

3. Niespożyta energia. Dzieci takie wydają się być „wulkanem energii", jakby działały na pełnych obrotach przez cały dzień.

ZABAWY I ĆWICZENIA

„W równej odległości" – układanie makaronów, guzików lub innych przedmiotów w równych od siebie odstępach, wysłuchiwanie i powtarzanie rytmów.

„Kopiowanie" – przerysowywanie obrazka.

„Poszukiwania w gazecie" – wyszukiwanie konkretnych liter/znaków w gazecie, czasopiśmie, kartce.

„Labirynty" – rozwiązywanie a także rysowanie labiryntów.

„Czym się różni?" – odszukiwanie różnic między obrazkami.

„Układanki przestrzenne" – układanie jak największej wieży z klocków oraz gry zręcznościowe takie jak „Jenga", „Balansujący krokodyl"

Katarzyna Biedroń

Dlaczego dzieci potrzebują granic? czyli o wprowadzaniu zasad

Wychowanie bez granic czyli tzw. podejście przyzwalające w wychowaniu dzieci ma nadal wielu zwolenników wśród rodziców chociaż badania pokazują, że dzieci wychowywane w wolności bez granic czyli w anarchii nie uczą się szacunku dla zasad ani autorytetów. Nie uczą się też w jaki sposób można w odpowiedzialny sposób korzystać z danej im wolności.

Brak wytyczonych granic powoduje, że dziecko nie czuje się pewnie. Nie wie co mu wolno, a czego nie wolno. Samo musi podejmować decyzje bez względu na to ile ma lat. A od podejmowania decyzji powinni być dorośli, którzy w ten sposób zrzucają odpowiedzialność na dzieci. I dziecko takie decyzje podejmuje. I z czym się spotyka? Jednego dnia jego zachowanie jest akceptowane, a drugiego dnia to samo zachowanie jest nieakceptowane (bo np. mama ma gorszy dzień lub się spieszy). Dziecko nie uczy się w ten sposób, jakie zachowanie jest zachowaniem właściwym, a jakie nie. Jest zagubione, nie rozumie dlaczego dziś mama się gniewa, a wczoraj w podobnej sytuacji była uśmiechnięta.

Dzieci potrzebują świata uporządkowanego, dlatego rodzice, nauczyciele, opiekunowie powinni bardzo jasno określać granice w obrębie których dziecko może się bezpiecznie poruszać. Można to zrobić przy współudziale dzieci – czują się one wtedy docenione i pobierają ważną lekcję: „mama, tata, pani w przedszkolu liczą się z moim zdaniem, moje zdanie jest ważne, ja jestem ważna(y)" – i o to chodzi.

Jak mamy już wyznaczone granice – to stosunkowo łatwe zadanie – trzeba konsekwentnie wymagać poruszania się w ich obrębie. Dziecko musi wiedzieć, co będzie, gdy ustalone granice zostaną przekroczone.

Przykład: Rodzice ustalają wspólnie z dzieckiem, że wieczorem przed pójściem spać rodzic czyta dziecku ulubioną bajkę. Warunkiem jest posprzątanie przez dziecko zabawek, którymi się wcześniej bawiło, w określonym czasie. Zabawki nie zostały posprzątane - rodzic kładzie dziecko do łóżka i nie czyta bajki na dobranoc, pomimo próśb i obietnic dziecka, że zabawki posprząta jutro.
Czego uczy się dziecko? Dziecko otrzymuje od

Wyobraźmy sobie taką samą sytuację, ale inne postępowanie rodzica. Dziecko nie posprzątało zabawek, ale po prośbach i obietnicach, rodzic czyta dziecku bajkę. Jaki komunikat otrzymuje dziecko? Słów rodziców nie należy traktować poważnie. Jeżeli za słowami rodziców, nauczycieli nie idą czyny, dzieci bardzo szybko uczą się ich ignorować i robią to, na co mają ochotę.

Wyciągając konsekwencje w przypadku przekraczania ustalonych granic przekazujemy dzieciom ważną lekcję: że nie zawsze dostajemy w życiu to co chcemy. Jeśli natomiast chronimy dzieci przed doświadczaniem konsekwencji swoich czynów, znacznie ograniczamy ich możliwość dostosowania się do rzeczywistości.

Przy wytyczaniu granic trzeba pamiętać, że jest to proces dynamiczny. Z każdym dniem dzieci rosną, zmieniają się i wraz z rozwojem dojrzewają do coraz większej wolności i odpowiedzialności za siebie i innych. Inne będą granice trzylatka, a inne pięciolatka, a jeszcze inne dziesięciolatka.

Literatura: Robert J. MacKenzie – „Kiedy pozwolić? Kiedy zabronić?"

Halina Jodłowska

KĄCIK LOGOPEDYCZNY

Gimnastyka narządów mowy

1. Kropelki deszczu – malowanie kropelek deszczu czubkiem języka na podniebieniu górnym przy otwartych ustach.
2. Burza – dmuchanie o różnym natężeniu przez słomkę do wody w kubku.
3. Wiatr – naśladowanie wietrzyku, wiatru i wichru poprzez wypowiadanie głoski. „sz”
o różnym natężeniu **.**
4. Zabawa poszerzająca słownik dziecka „Jesienna skrzynia słów”Należy przygotować skrzynię z napisami kojarzącymi się z jesienią (deszcz,mżawka, wicher, burza, szyszka, grzmot, kasztan, żołądź). Dzieci kolejno losują słowa. Rodzice odczytują wyrazy i próbują z nimi ułożyć proste dwu- trzyczłonowe zdania, które powtarzają dzieci.
5. Zabawa słuchowo-ruchowa „Drzewa”
Dziecko wyobraża sobie, że jest drzewem, którego gałęzie poruszają się nawietrze. Naśladuje szum wiatru. W tym samym czasie mama lub tata gra najakimś instrumencie. Zgodnie z jego natężeniem dziecko „szumi” raz głośniej, raz ciszej. Gdy instrument cichnie, milknie
i dziecko. Należy oddychać nosem, a powietrze wypuszczać ustami.
6. Zabawa oddechowa „Jesienny wiaterek”Mama lub Tata daje dziecku listek zawieszony na nitce. Zadanie polega natym, żeby nabrać nosem powietrze i dmuchać na listek, aby jak najdłużej byłodchylony od pionu. Można zdmuchiwać, również listki z dłoni lub z blatu stołu.
7. Zabawa słuchowa „Co tak szeleści?”Dziecko wyobraża sobie, że wieje wiatr. W tym czasie Mama lub Tata demonstruje odgłosy różnych szeleszczących rodzajów materiałów (folia, karton, celofan, papier, itp.) Dziecko zapamiętuje dźwięki, zamyka oczy i zgaduje, co teraz szeleści.

KĄCIK LOGOPEDYCZNY

Bajka artykulacyjna
„JEŻ BŁAŻEJ”

Jeż Błażej nie mógł doczekać się jesieni. Dreptał w upalne dni w poszukiwaniu cienia **(dotykamy językiem do każdego zęba po kolei).** Dyszał ze zmęczenia (**dyszymy wyciągając rozpłaszczony język na brodę)**. „Gdzie ta jesień?” zastanawiał się Błażej. Wychylał swój czarny nos powyżej trawy i rozglądał się w poszukiwaniu pierwszych oznak jesieni **(najpierw machamy ręką, a potem dotykamy językiem na przemian do lewego i prawego kącika ust)**. Jeż spojrzał w górę **(unosimy czubek języka do górnej wargi, „broda pozostaje w dole)** i zobaczył, że na drzewie czerwienią się jabłka. Zaśmiał się głośno i powiedział: „Niech ludzie myślą, że noszę jabłka na plecach, a potem je zjadam. Tymczasem rozejrzę się za jakimś pysznym owadem!”. Po chwili jeż sprytnie upolował tłustą muchę, która usiadła obok niego **(żujemy)** . Po posiłku oblizał się ze smakiem **(oblizujemy wargi zataczając koło).** Potem uciął krótką drzemkę. Głośno chrapał **(chrapiemy).**
W pewnym momencie jeż obudził się. Zrobiło się ciemno. Nadeszły chmury deszczowe. Zerwał się wiatr **(wciągamy powietrze nosem, wypuszczamy ustami).** Wtedy jeż zrozumiał, że to już czas – nadchodzi jesień! W przeciągu godziny rozpętała się burza. Jeż Błażej pierwszy raz w życiu bał się nawałnicy. Nad ranem usnął, gdy znowu wyszło słońce. Przeciągnął się i ziewnął **(ziewamy szeroko otwierając buzię).** Podreptał potem do swojej koleżanki - żaby Heleny. Przywitał się z nią serdecznie dając jej buziaka **(cmokamy).** Żaba była zdziwiona opowieściami przyjaciela. Twierdziła, że w nocy nie było burzy! Nagle na niebie pojawiła się wielobarwna chmura. Zza niej wychyliła się postać pięknej kobiety o rudych włosach. Dama przemówiła niskim głosem: „Jeżu Błażeju, lenistwo i złośliwość nie popłaca! Grad, błyskawice i wichura towarzyszyły tej nocy tylko Tobie!”. Po chwili zawiał lekki wiatr i chmury rozwiało. Jeż zrozumiał. To była kara. Już nigdy nie będzie podśmiewał się, że dzieciom wydaje się, że jeże jedzą jabłka. Nie będzie też leniwy i nie będzie narzekał, że przyroda w swoim tempie szykuje się, aby przywitać piękną porę roku jaką jest jesień.

Wybór i opracowanie zabaw logopedycznych: Malwina Gucik

RAZEM W KUCHNI
czyli wspólne gotowanie z dzieckiem

JESIENNE CIASTO MARCHEWKOWE

Składniki:

- 200 g cukru
- 1 szklanka oleju
- 5 dużych jajek
- 200 g drobno startej marchewki (mniej więcej 1 duuuża)
- garść rodzynek
- 260 g mąki
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 1 łyżeczka sody
- 1,5 łyżeczki cynamonu
- pół łyżeczki gałki muszkatołowej
- skórka starta z jednej pomarańczy lub aromat pomarańczowy

Wykonanie:

Cukier zmiksuj krótko z jajkami i olejem - możesz też wymieszać po prostu łyżką. Mąkę przesiej przez sito razem z proszkiem do pieczenia, sodą i przyprawami. Do jajek dodaj startą marchewkę, oraz porcjami mąkę. Wymieszaj lub krótko zmiksuj. Przełóż ciasto do foremki o wielkości około 22/22 cm. Piecz w 180 stopniach przez około 40-45 minut - do suchego patyczka. Po upieczeniu ostudź, a wierzch posyp cukrem pudrem lub polej lukrem.

Małgorzata Trzcińska

BAJKOWE JEDZENIE JESIENNE

Polecamy również kreatywne komponowanie jedzenia. Smakuje bajkowo :)
„Muchomorki”
Składniki:
- jajka na twardo (nóżka grzyba)
- połówki pomidorów (kapelusz)
- majonez (kropki)

RAZEM W KUCHNI
czyli wspólne gotowanie z dzieckiem

PIERNICZKI CHOINKOWE

Składniki:
- 50 dag sztucznego miodu
- 25 dag margaryny
- 15 dag cukru
- 4 jajka
- 1 kg mąki pszennej
- 1 torebka proszku do pieczenia
- 2 torebki przyprawy do pierników

Wykonanie:
Miód roztapiamy w rondelku, dodając margarynę i przyprawę do pierników. 10 dag cukru gotujemy z odrobiną wody. Tak przygotowany karmel łączymy z miodem, margaryną i przyprawą, całość studzimy. Żółtka oddzielamy od białek i ucieramy z resztą cukru. Dodajemy do nich ostudzoną masę z karmelem. Następnie, cały czas ucierając, wsypujemy proszek do pieczenia i przesianą mąkę. Pozostałe białka ubijamy na sztywną pianę, którą dodajemy do ciasta. Wszystko dokładnie mieszamy i wyrównujemy. Wierzch ciasta posypujemy mąką i zostawiamy na noc. Następnego dnia wałkujemy ciasto na grubość ok. 0,5 cm i wycinamy foremkami dowolne kształty. Pierniczki choinkowe układamy na wysmarowanych tłuszczem blachach i pieczemy w średnio nagrzanym piekarniku.

Agnieszka Szumlańska

SMACZNEGO!

RAZEM W DOMU
czyli zabawy z dzieckiem

„Jesień” – ćwiczenie relaksacyjne – masażyk (wierszyk rysowany na plecach)

Drzewom we włosy dmucha wiatr,	**- dmuchamy we włosy**
a deszczyk kropi: kap, kap, kap	**- delikatnie opukujemy plecy**
krople kapią równiuteńko, szepczą cicho: „mój maleńki, śpij już, śpij, śpij, już śpij, już śpij.”	**- głaszczemy po włosach i całym ciele**
Leci listek, leci przez świat,	**- przesuwamy opuszkami palców po plecach**
gdzieś tam na ziemię cicho spadł	**- lekko naciskamy w jednym miejscu**
leci drugi, leci trzeci,	**- przesuwamy opuszkami palców po plecach 2x**
biegną zbierać listki dzieci	**- szybko stukamy wszystkimi palcami**
i z uśmiechem wszystkie liście układają w piękne kiście	**- głaszczemy dziecko po plecach**

(Bogdanowicz M., Rymowanki-przytulanki, Wydawnictwo Fokus, Gdańsk 2002)

„Głuchy telefon" - zabawa tradycyjna.
Wszystkim dobrze znana zabawa w przekazywanie „hasła” od jednej osoby do drugiej.

„Głoskowe domino” – zabawa na kreatywność, ćwicząca wyróżnianie głosek w nagłosie i wygłosie.
Na czym polega domino każdy wie (dwa końce kostki muszą do siebie pasować, czyli być identyczne). W tej zabawie zamiast układać kostki – mówimy wyrazy. Jednak tak jak w tradycyjnej grze tak i tutaj początek i koniec wyrazu musi być taki sam. Przykładowo: pierwsza osoba mówi wyraz „Kot”, który kończy się na „t”, kolejna osoba musi podać wyraz na tę właśnie głoskę, np. „tata”.
Wspaniała zabawa na długie wycieczki samochodowe.

Zabawy teatralne
- teatr cieni (operowanie światłem i cieniem)
- wykonywanie masek teatralnych i zabawa nimi
- zagadki pantomimiczne „Co to za postać?”
- zabawy ruchowe pantomimiczne „Chodzimy jak …”

KĄCIK PRZEDSZKOLAKA
czyli coś dla naszych podopiecznych

Autorskie zagadki naszych przedszkolaków

Co to jest: zielone, mieszka pod ziemią i je kamienie?

Mały, zielony zjadacz kamieni

Jaś Wiśniowski, lat 6

Co to za bańka: nie jest mydlana, nie jest przeźroczysta, ale okrągła i może się stłuc?

Bańka na choinkę

Julian Szkodziński, lat 6

„Zgaduj zgadula- jesienne zagadki"

1. Ma nóżkę, nie ma buta, ma kapelusz, nie ma głowy. Czasem gorzki i trujący, częściej smaczny i zdrowy (grzyb)
2. Ma listki zielone, drobniutko strzyżone, jesienią się stroi w korale czerwone (jarzębina)
3. Mieszkam w zielonej łupinie lecz mi się nudzi– więc, brązowe wkładam ubranie, by spaść na ziemię jesienią bęc (kasztan)
4. Co roku drzewa stroją się w ich zieleń Co roku jesień, ziemię nimi ściele. Wiszą na drzewach wiosną i latem, ale jesienią ulatują z wiatrem (liście)
5. Nie las, nie park, choć się zieleni. Jabłka, gruszki, śliwki, znajdziesz tam na jesieni (sad)
6. Jesienią na gruszy, dużo gruszek będzie, a co będzie na dębie? Wiadomo.... (żołędzie)
7. Skacze po lesie, z wielkiej uciechy że ma w spiżarni smaczne orzechy. Zebrała je jesienią, gdy drzewa na złoto się rumienią (wiewiórka) Co tak w szyby dzwoni? Kiedy chmurka łzy roni? Kiedy pada..... (deszcz)

POŁĄCZ W PARY TAKIE SAME OBRAZKI

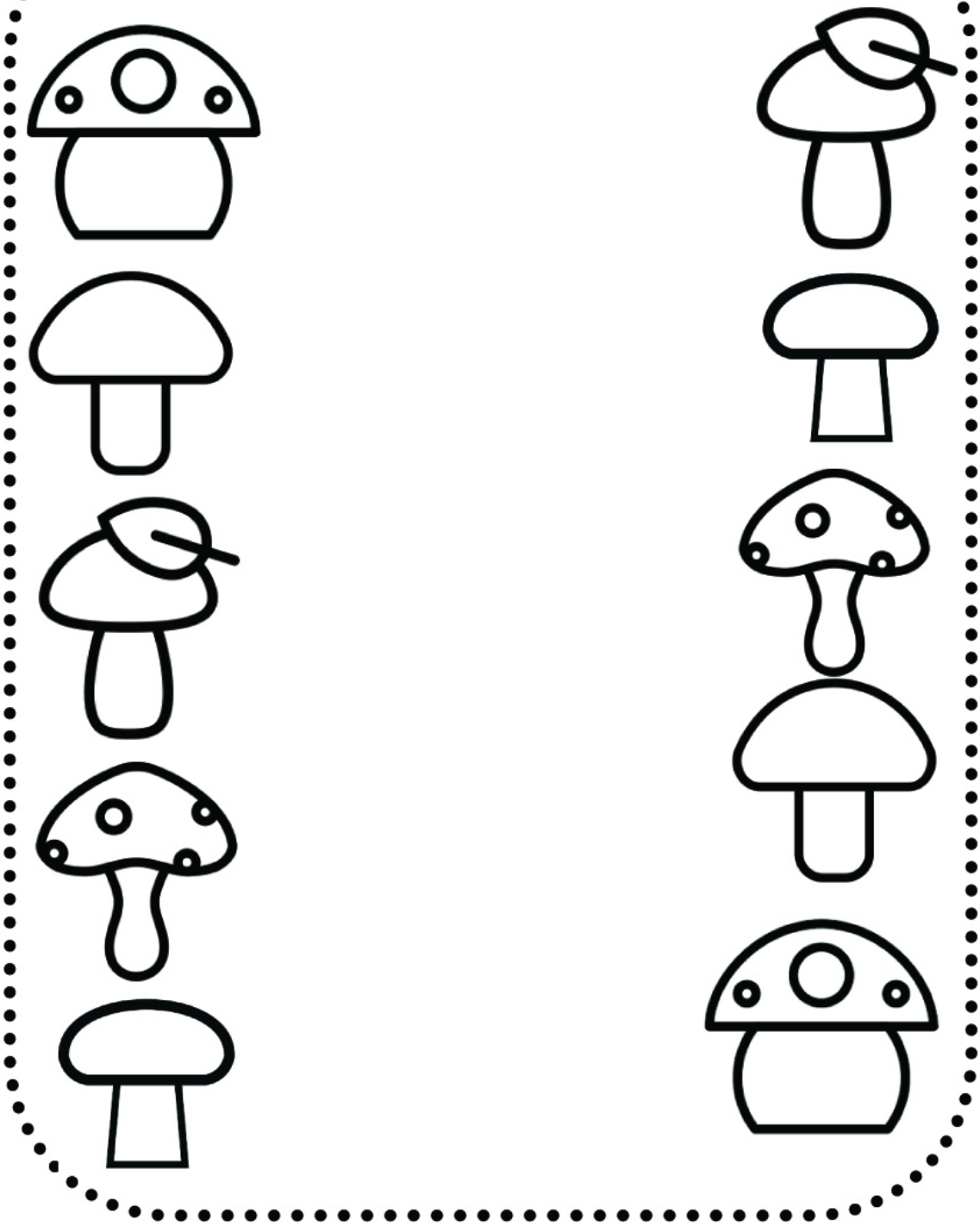

www.przedszkolankowo.pl

POLICZ, A NASTĘPNIE W WYZNACZONYM MIEJSCU NARYSUJ TYLE KRESEK ILE JEST GRZYBÓW W POSZCZEGÓLNYCH ZBIORACH

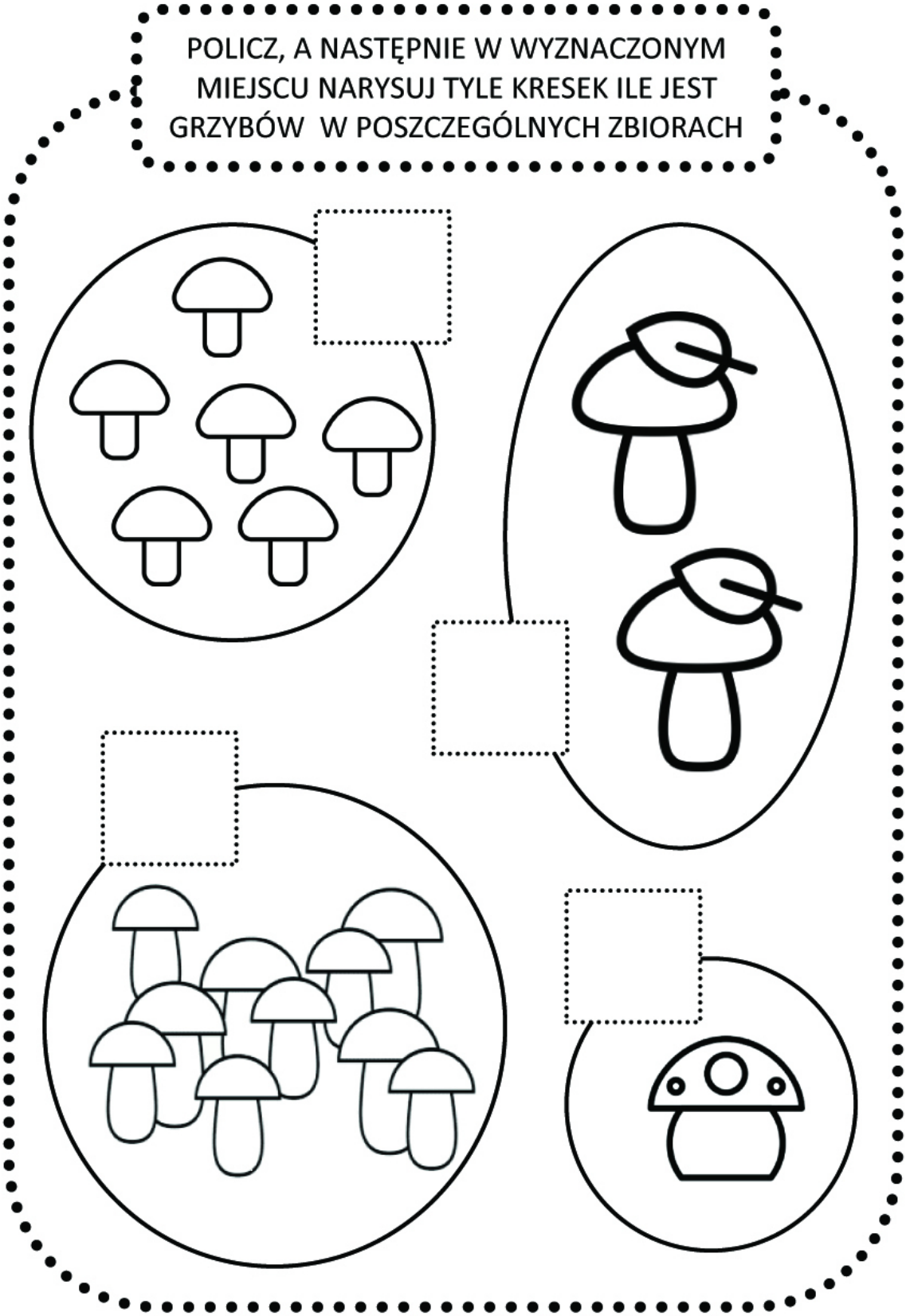

www.przedszkolankowo.pl

ZAMALUJ TYLKO TE LITERY, KTÓRE SĄ POTRZEBNE DO NAPISANIA WYRAZU Z RAMKI

r	c	n	s	k	u	i	m
m	o	k	t	h	y	o	l

borowik

o	k	a	t	z	w	l	c
s	d	b	r	i	m	y	o

www.przedszkolankowo.pl

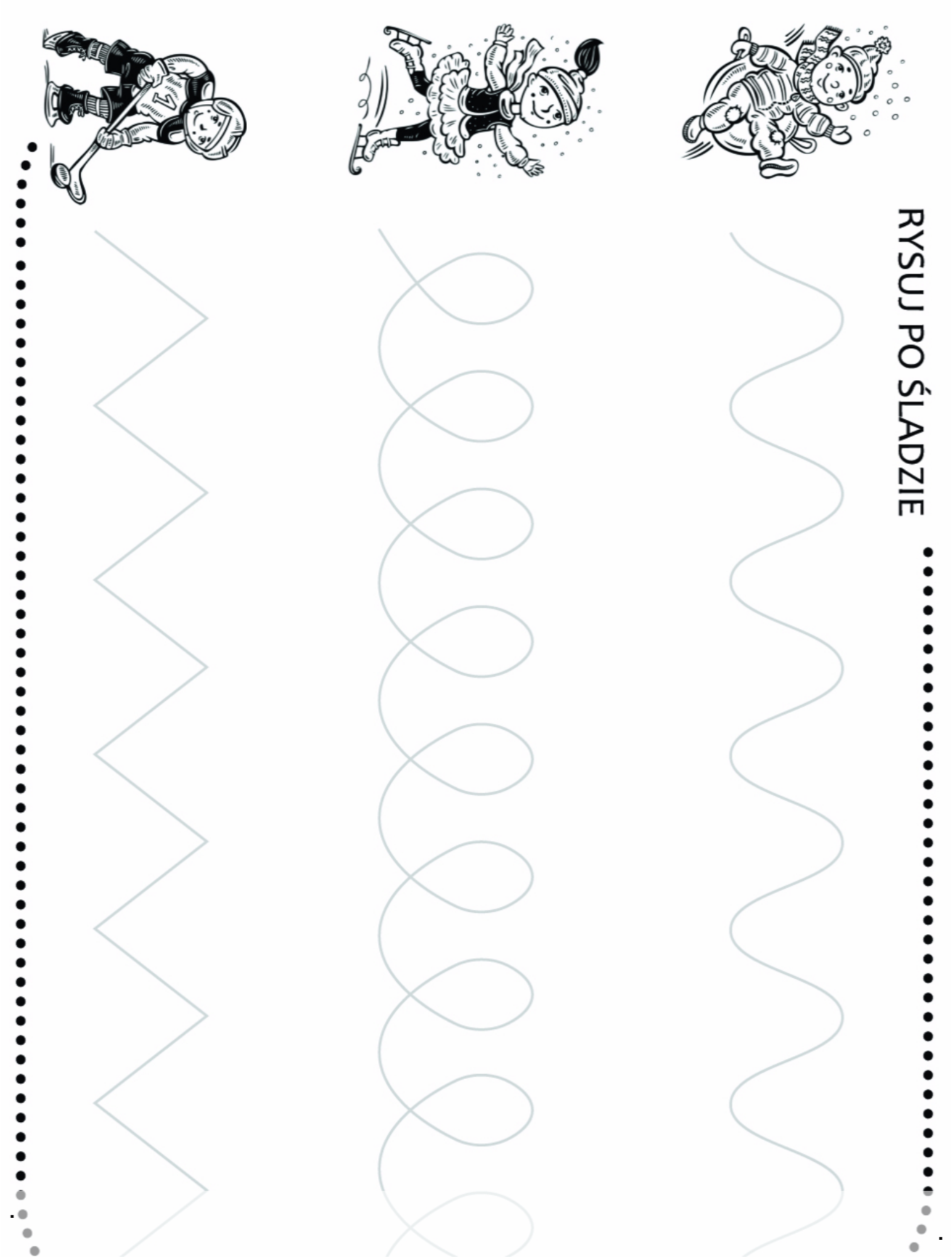
RYSUJ PO ŚLADZIE

labirynt z Mikołajem

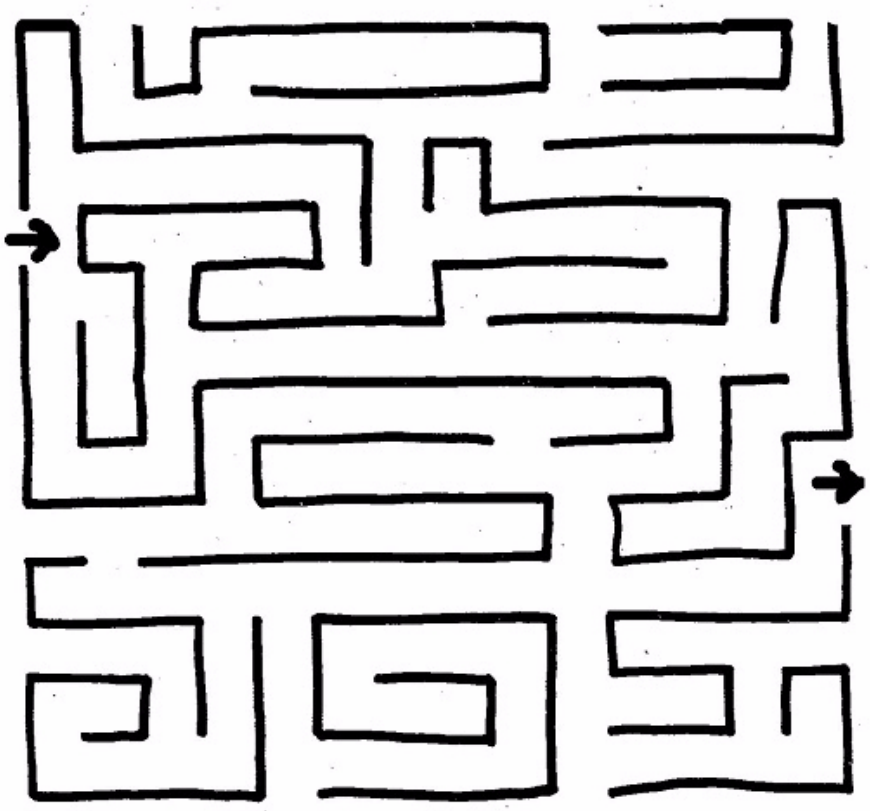

GALERIA SZTUKI "BAJKOWA"
grupa Krasnoludki

GALERIA SZTUKI "BAJKOWA"
grupa Smoki

GALERIA SZTUKI "BAJKOWA"
grupa Puchatki

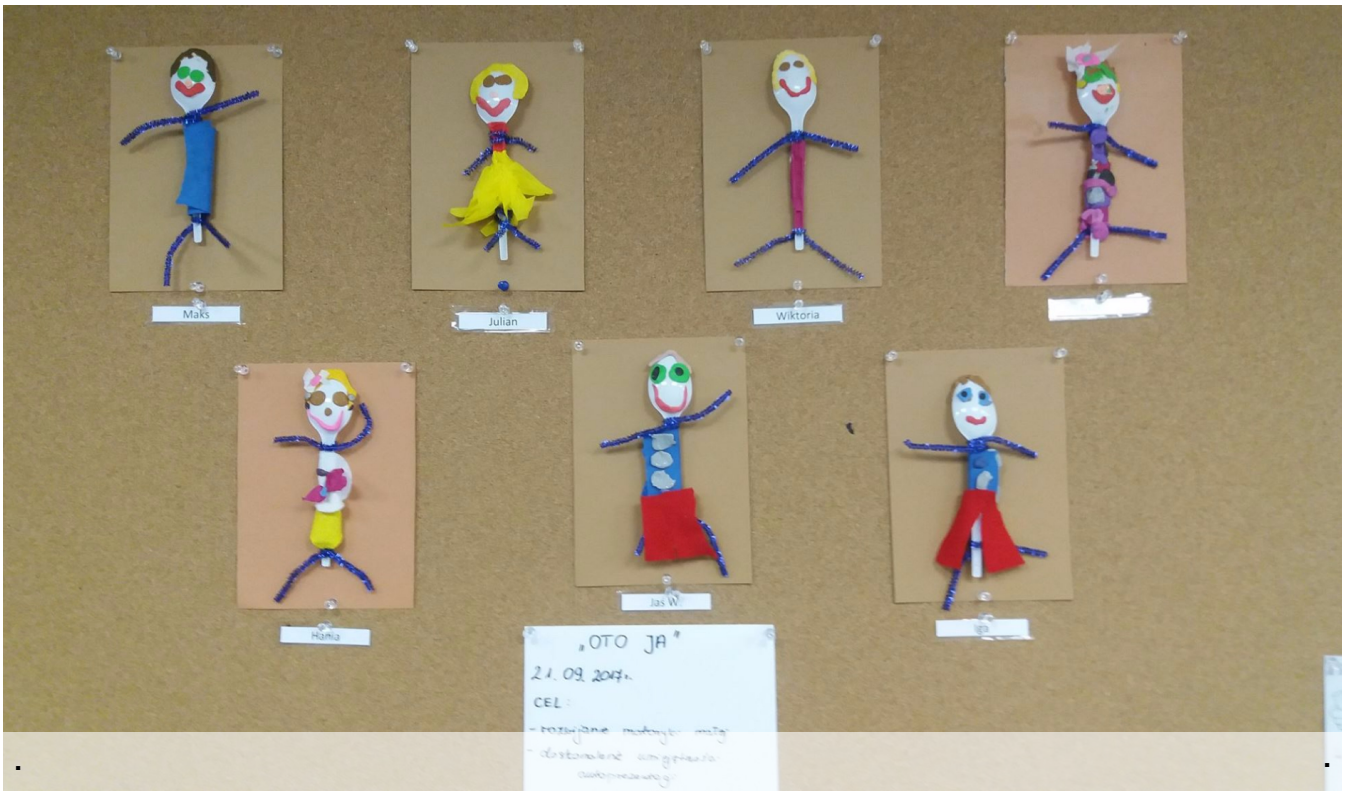

PLANOWANE NUMERY

w roku przedszkolnym 2017/2018:

Zimowo-wiosenny (styczeń)

Wiosenno-letni (kwiecień)

Wakacyjny (czerwiec/lipiec)